

B I U L E T Y N

I N F O R M A C Y J N Y

== NACZELNICTWA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO ==
Warszawa, Wiejska 17. Tel. 85-618. Red. St. Mościcki

Rok I

18 maja 1946

Nr. 28

ODZNACZENIE DZIAŁACZY HARCERSKICH.

Dnia 12 maja r. bież. w sali posiedzeń Warszawskiej Rady Narodowej odbyło się uroczyste dekorowanie odznaczonych przez Prezydenta K.R.N. za udział w walkach z niemieckim najeźdźcą w okresie okupacji i za działalność powojenną zasłużonych obywateli. Z pośród członków Związku Harcerstwa Polskiego odznaczenia otrzymali:

Złote Krzyże Zasługi: Ob. Bielecki Roman, Ciastuła Jadwiga, Dewitz Wiktoria, Kierzkowski Roman, Mościcki Stanisław, Radwan-Suchocki Tadeusz, Sosnowski Józef, Wesołowski Jan, Wierusz-Kowalski Janusz, Wieteska Władysław.

Srebrne Krzyże Zasługi: Ob. Berkowski Roman, Błazejewski Wacław, Czarnecki Władysław, Domoradzki Zdzisław, Kaniewski Mieczysław, Karas Maria, Kołakowski Wojciech, Kosiński Władysław, Koziński Zygmunt, Lincel Jerzy, Łazowski Eugeniusz, Peterek Stanisław, Skoraczewski Władysław, Słoniewicz Zdzisław, Studziński Gustaw, Syrokowski Zygmunt, Szewczyk Jerzy.

Bronzowe Krzyże Zasługi: Ob. Białobrzeska Leokadia, Chocianowski Bolesław, Dusiewicz Jadwiga, Figatowski Kazimierz, Koch Anna, Kosiarkiewicz Kazimiera, Lechowicz Florentyna, Libionka Aniela, Lichaczewski Aleksander, Malik Joanna, Ordowska Stefania, Rak Sylwester, Radwańska Zofia, Rozental Alicja, Rozental Lidia, Runowska Jadwiga, Szymczak Józef.

MIĘDZYNARODOWY ZLOT SKAUTÓW.

W roku 1947, latem, odbędzie się we Francji, pod Paryżem, w dolinie rzeki Seiny, Międzynarodowy Zlot Skautów, zwany JAMBOREE. Zlot zgromadzi ponad 30.000 skautów z całego świata i będzie przeprowadzony pod znakiem uczczenia pamięci zmarłego w czasie wojny założyciela skautingu i Naczelnego Skauta Świata - R. Baden Powella.

Po zakończeniu JAMBOREE, uczestnicy pozostaną we Francji jeszcze przez 7 - 10 dni, aby wziąć udział w obozach skautów francuskich. Urzędowym językiem JAMBOREE będzie esperanto.



MIĘDZYORGANIZACYJNY KURS SANITARNY.

W Soplicowie k.Otwocka odbywa się międzyorganiza-
cyjny, młodzieżowy, kurs sanitarny dla higienistek na koloniach
dziecięcych, zorganizowany z inicjatywą Ministerstwa Oświaty i
prowadzony przez Związek Harcerstwa Polskiego.

PODNIESIENIE BANDERY HARCERSKIEJ W GDYNI.

W Gdyni, w Harcerskim Ośrodku Morskim, przy udziale miejs-
cowych Władz i licznie zgromadzonej publiczności odbyła się dn.
5.maja piękna uroczystość podniesienia bandery. Poświęcenia dwu
nowych jachtów, spuszczonej przy tej okazji na wodę, dokonał
ks.kapelan Szarkowski. Prezydent m. Gdyni w serdecznych słowach
podkreślił cenny wkład Harcerstwa w wychowanie wodne młodego
pokolenia.

Uroczystością tą harcerstwo rozpoczęło sezon żeglarski.

ZLOT HARCERSKI W KARTUZACH.

W Kartuzach, na Pomorzu, odbył się piękny zlot drużyn
harcerskich z pow.kartuzkiego. W defiladzie serdecznie powi-
tano dzielnie prezentującą się żeńską drużynę żeglarską i
drużyny małych dzieci - zuchów.

25-lecie HARCERSTWA W SIEDLCACH.

W Siedlcach odbyły się uroczystości harcerskie związane
z 25-leciem istnienia 6-tej drużyny harcerskiej.

Z tej okazji, Zarząd Miejski przekazał 6-tej drużynie
kwotę 10.000 zł. na zakup sprzętu obozowego.

Do nin.Nru BIULETYNU załączona zostaje notatka zatytułowana:
"ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO W OKRESIE KONSPIRACJI"

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO W OKRESIE KONSPIRACJI.

Zbieranie materiałów dotyczących działalności Związku Harcerstwa Polskiego w okresie hitlerowskiego najazdu jest w toku. Z tego powodu ukazujące się bądź w prasie, bądź też w wydawnictwach organizacyjnych artykuły, nie obejmują całości zagadnienia i obrazują najczęściej działalność poszczególnych lokalnych organizacji harcerskich. Nie wyczerpuje również tematu i niniejsza notatka, opracowana przez Dz. Służby Informacyjnej N.Z.H.P.

1.

Mimo niezwykle ciężkich warunków panujących w okresie niemieckiej okupacji, Harcerstwo żyło nadal swym specyficznym, harcerskim życiem. Odbywały się zbiórki zastępów i drużyn, uroczyste przyrzeczenia, gry, ćwiczenia terenowe, obozy /w prywatnych wiejskich domach/ i nawet dłuższe wędrówki.

Harcerstwo w czasie wojny rozwijało się na terenie całej Rzeczypospolitej, używając ze wzgl. taktycznych różnych kryptonimów. Poza niewielką grupą "HP", która zawsze demonstrowała swoją odrębność, i niektórymi ugrupowaniami lokalnymi, Harcerstwo w zasadzie tworzyło w różnych okresach czasu mniej lub więcej jednolity ruch, znany społeczeństwu pod nazwą "Szare Szeregi".

Na terenie emigracji działał Naczelny Komitet Harcerski, który obejmował swoim zasięgiem Anglię, Francję, Afrykę i Bliski Wschód. Metodami harcerskimi były też prowadzone zespoły młodzieży polskiej, która znalazła się w Związku Radzieckim.

W obozach pracy, w obozach jenieckich, nawet w obozach koncentracyjnych /Majdanek, Oświęcim, Rawensbrück/ łączyli się harcerze w zastępy i kręgi starszoharcerskie, których pomoc, niejednemu z nich pozwoliła przetrwać najcięższe chwile.

Władza Naczelna Związku pozostawała zawsze w Kraju.

2.

Harcerki, przygotowane do służby już przed wojną w ramach t.zw. "Pogotowia" od r.1939 podjęły szeroką pracę społeczną pod firmą R.G.O. i P.C.K., w świetlicach dziecięcych, półkoloniach, stołówkach i t.p., a zwłaszcza internatach. Za zasadę przyjęto, by każda harcerka miała jakiś przydział bądź w dziale służby społecznej, bądź wojskowej.

Zorganizowane, zaprawione w grach harcerskich, karne, pełniły harcerki niestrudzenie służbę jako łączniczki, kolporterki, kurierki, archiwistki, magazynierki broni, szkoliły się w służbie sanitarnej i pomocniczej służbie sabotażowej.

3.

Młodzi harcerze pracowali w dwu poziomach, zależnie od wieku: "Zawiszacy" 12 - 15 lat, i "Bojowi Skauci" - 15 - 18 l.

"Zawiszacy" /członek ten powstał dopiero w 1942 r./ nie brali udziału w służbie wojskowej. W programie mieli wiele jeszcze gier, skautowania, ale już przygotowywali się do pełnienia na wypadek powszechnego ruchu zbrojnego służb pomocniczych: łączności, przeciwpożarowej, pocztowej, pomocy cywilnej ludności.

"Bojowi Skauci - BS" prowadzili pewną pracę samokształceniową, kładli nacisk na usprawnienie fizyczne. Chłopcy przechodzili podstawowe przeszkolenie ogólnowojskowe. "Mały sabotaż", tak dobrze znany społeczeństwu, to był teren służby "be-esów".

Mały sabotaż obejmował wszystkie dziedziny pozazbrojnej walki z Niemcami i demoralizującym wpływem niemieckiej propagandy.

Począwszy od szykanowania różnego typu sługusów niemieckich, poprzez gazowanie kin i lokali rozrywkowych, przez kolportaż prasy antyhitlerowskiej wśród Wehrmachtu, przez rysowanie harcerskiego pomysłu kotwicy, żółwia, czy wypisywanie aktualnych haseł, wiodła droga roboty "mało-sabotażowej", w której udział harcerzy, ich pomysłowość, dobra organizacja zespołów odegrały dużą rolę.

Zrywanie flag hitlerowskich, manifestowanie rocznic narodowych, napisy świadczące o nieugiętym oporze i wrogości w stosunku do Niemców, słynna afera z Kopernikiem, rozsprzedaż nadzwyczajnych dodatków do warszawskiej gadzinówki, polskie audycje nadawane przez urzędowe "szczekaczki" - to były w znacznej mierze wyczyny harcerzy.

4.

Instruktorzy i starsi harcerze tworzyli "Grupy szturmowe - GS". Prowadziły one głęboką pracę nad kształtowaniem światopoglądu. Współpracowano z szeregiem wybitnych działaczy społecznych i naukowców. Organizowały się kluby dyskusyjne, na których poruszano zagadnienia społeczne, polityczne, kulturalne, gospodarcze, zapoznawano się z kierunkiem wielkich przemian, dokonywujących się w świecie.

Przeszkolenie bojowe młodzież ta otrzymywała w ramach konspiracyjnego szkolenia wojskowego. Istniała Harcerska Szkoła Podchorążych /t.zw. Agrikola/. Młodzież zahartowana w akcji "małego sabotażu" brała b.czynny udział w t.zw. "Wielkiej dywersji". Obejmowała ona sabotaż kolejowy, fabryczny, zdobywanie broni niemieckiej, likwidowanie największych niemieckich oprawców, odbijanie więźniów i t.p.

Niektóre z akcji dywersyjnych dobrze znane są polskiemu społeczeństwu: odbicie więźniów pod Arsenalem, zamach na Kut-

schere, zabójstwo Schultza i Langego, katów z Gestapo.

5.

Przez okres wojenny nie ustawało szkolenie nowych instruktoerek i instruktorów harcerskich. Konspiracyjne kursy i obozy szkoleniowe wydały wielu instruktorów głęboko ideowych, zaprawionych w ciężkiej, wojennej pracy wychowawczej i w walce.

Rady Programowe przy Głównych Kwaterach wypracowały wiele cennych materiałów z zakresu programów i metod pracy harcerskiej. Szereg tajnych wydawnictw /jakże trudnych wtedy do zrealizowania!/: Wielka Gra, Kamienie na szaniec, Przodownik, oraz bogata, periodyczna prasa harcerska: "Zródło", "Dęby", "Bądź gotów", "Brzask", rozbudziły głęboki nurt ideowy i wywarły dominujący wpływ na wysoki poziom pracy.

6.

Bardzo ciekawą i wielce pożyteczną była zainicjowana przez Harcerstwo, a prowadzona przez porozumienie organizacji młodzieżowych t.zw. "Akcja M". Polegała ona na wychowawczym oddziaływaniu na młodzież niezorganizowaną, na wydostaniu tej młodzieży z pod demoralizującego wpływu wojny /walka z alkoholizmem, nieuctwem, z nieuczciwością/.

Wspomnieć też należy o t.zw. "Gigantach", t.j. metodami skautowymi organizowanych chłopcach w wieku 8 - 12 lat, przezwane bezdomnych chłopcach z ulicy.

7.

Harcerska młodzież Warszawy i okolic wzięła czynny udział w Powstaniu Warszawskim.

Harcerskie bataliony "Zośka" i "Parasol", "Wigry", należały do najdzielniejszych i najbardziej zdziarskich zarazem batalionów powstańczych.

Na 3.300 biorących udział w powstaniu harcerzy-żołnierzy, zginęło 1.745, t.j. przeszło połowa. Największe straty poniósł batalion "Zośka", który z ogólnej liczby 600 członków, stracił w poległych 545 - ciu.

Harcerki spotkać można było na wszystkich odcinkach walki, na różnych placówkach służb. Harcerkom powierzono piękny i tak bardzo pożyteczny odcinek jak opieka nad matką i niemowlęciem. Mali "Zawiszacy" wspaniale pełnili służbę listonoszów.

Z inicjatywy Harcerstwa i przy licznych jego udziale zrodziła się w powstaniu Wojskowa Służba Społeczna.

8.

W czasie sześciolletniej, podziemnej pracy i walki poniosło Harcerstwo ogromne straty. Poczynając od publicznej egzekucji całej drużyny harcerskiej w Bydgoszczy, zaraz w pierwszych dniach września 1939 r., poprzez Katowice, Nowy Targ,

- Str. 4 -

Aleje Szucha, przez wszystkie więzienia i obozy koncentracyjne, w służbie cichej, nieznaney nikomu i w głośnych, pełnych chwały akcjach, w powstaniu warszawskim, składało Harcerstwo straszliwą ofiarę krwi. Zdziiesiątkowany został, ale nigdy nie rozbity, korpus instruktorski Związku, a straty niektórych zespołów starszoharcerskich wynoszą do 90%.

Dzieje wojenne Harcerstwa to nie tylko szereg znanych wyczynów bojowych, to przede wszystkim głęboka praca ideowo-samowychowawcza, to dowód wielkiej wartości wychowawczej systemu skautowego i siły harcerstwa jako organizacji. Harcerstwo zdało egzamin ze swej wartości w czasach największej próby i z dumą twierdzić może, że swój obowiązek obywatelski spełniło chlubnie.-

20.II. 46.